



Dr n. med. Marek Derkacz, 2020-06-24 03:49

Dr n. med. Marek Derkacz

Zaburzenia funkcji tarczycy u kobiet w wieku rozrodczym

Łagodne zaburzenia funkcji hormonalnej tarczycy obserwuje się, u co piątej kobiety, u której w przeszłości występowały zaburzenia płodności lub doszło do poronienia.

Zaburzenia funkcji tarczycy są coraz częściej stwierdzane wśród kobiet planujących ciążę. W niektórych przypadkach mogą one stanowić przeszkodę, która bez odpowiednio wcześniej postawionej diagnozy i właściwego leczenia może stanowić czynnik, znacznie utrudniający, a nawet uniemożliwiający zajście w ciążę.

Nieprawidłowo funkcjonująca tarczyca i/lub wysokie stężenie przeciwciał w przebiegu zapaleń autoimmunizacyjnych tego gruczołu, mogą stanowić przyczynę poronień.

Właśnie, dlatego odpowiednio wczesne wykrycie zaburzeń funkcji tarczycy oraz właściwe postępowanie lecznicze mogą przełamać „impas niepłodności” i istotnie zmniejszyć ryzyko niepowodzeń ciąży, w postaci poronień, które mogą bardzo niekorzystnie wpływać na stan psychiczny kobiet, niekiedy prowadząc do rozwoju depresji lub wystąpienia innych zaburzeń psychosomatycznych..

Według najnowszych badań, które zostały opublikowane w czasopiśmie ***The Journal of Clinical Endocrinology & Metabolism*** wydawanym przez Amerykańskie Towarzystwo Endokrynologiczne, u około jednej piątej kobiet z poronieniem lub niepłodnością w wywiadzie, stwierdza się wydłużony czas wydatkowany na bezskuteczne próby zajścia w ciążę.

Choć powszechnie wiadomo, u jakiego odsetka kobiet występują zaburzenia funkcji tarczycy w ciąży, to jednak do tej pory brakowało wiarygodnych danych, opartych na odpowiednio liczebnych grupach osób, które dawałyby odpowiedź na pytanie: U jakiego odsetka kobiet planujących ciążę mogą występować

zaburzenia funkcji tarczycy?

Na podstawie coraz liczniejszych publikacji oraz osobistych doświadczeń endokrynologów praktyków, niezwykle istotne wydaje się screeningowe badanie TSH, a w uzasadnionych przypadkach również czynności hormonalnej tarczycy w postaci oceny stężenia FT4 i FT3) jeszcze przed zajściem w ciążę. Zaś w przypadku młodych kobiet z jeszcze „prawidłowym”, bo mieszczącym się w górnym przedziale referencyjnym stężeniem TSH, również ważna wydaje się być ocena stężenia przeciwciał antyTPO oraz aTg.

Niestety, nie każdy publiczny system ochrony zdrowia jest w stanie udźwignąć ciężar związany z finansowaniem tego typu badań u każdej kobiety planującej ciążę. Obserwuje się jednak zjawisko coraz częstszego wykonywania tych badań na własną rękę, wśród coraz bardziej świadomie planujących macierzyństwo kobiet. W części przypadków takie działania rzeczywiście pozwalają uniknąć życiowych niepowodzeń, rozczarowań i żalu.

Część endokrynologów jest zdania, że obowiązkowy powszechny screening i wykrywanie potencjalnych zaburzeń funkcji hormonalnej tarczycy jeszcze przed zajściem w ciążę, powinno stać się standardowym postępowaniem u każdej kobiety. Nawet, jeśli nie posiada ona dodatniego wywiadu rodzinnego w kierunku zaburzeń hormonalnych tarczycy.

Zasadność wprowadzenia obligatoryjności tego typu badań związana jest z coraz powszechniejszym występowaniem nieprawidłowości funkcji tarczycy wśród młodych kobiet, często aktywnie starających się o ciążę lub planujących ją w najbliższym okresie. Nawet, wydawałoby się niewielkie zaburzenia hormonalne, czy nadmierna reakcja układu immunizacyjnego mogą mieć negatywne konsekwencje w postaci zaburzeń płodności, występowania poronień często już we wczesnym okresie ciąży czy przedwczesnych porodów.

Opublikowane niedawno badanie wykazało, że łagodne zaburzenia czynności tarczycy występują, u co piątej kobiety, u której w przeszłości doszło do poronienia lub która borykała się z zaburzeniami płodności w postaci wieloletnich bezskutecznych starań o ciążę.

Badanie prowadzone było przez okres 5 lat, a swoim zasięgiem objęło 49 szpitali w Wielkiej Brytanii. Badacze ocenili ponad 19 000 kobiet z historią przynajmniej jednego poronienia w wywiadzie lub zgłaszanymi problemami niepłodności. Kobiety zostały przebadane w kierunku zaburzeń funkcji tarczycy. Okazało się, że, u co piątej z poddanych badaniu kobiet występowały łagodne zaburzenia czynności hormonalnej tarczycy. Problem ten dotyczył częściej kobiet z podwyższonym wskaźnikiem BMI oraz kobiet pochodzenia azjatyckiego.

Wczesne wykrycie zaburzeń funkcji hormonalnej tarczycy oraz coraz częściej towarzyszących im nieprawidłowości o charakterze autoimmunizacyjnym, dzięki właściwemu postępowaniu terapeutycznemu, może istotnie poprawić szansę na zajście w ciążę i szczęśliwe jej zakończenie.